

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bernard Litwiniec
Sędziowie:	SO Magdalena Naęcz (spr.) SO Wiktor Piber
Protokolant:	Prot. sąd. Rafał Artymiuk

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. P. (1) i P. P. (1)

przeciwko (...) spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 11 czerwca 2015 r., sygn. akt XVI GC 2732/13

- zmienia zaskarżony wyrok w pkt I i II i w pkt I zasądza od (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz A. P. (1) i P. P. (1), współników spółki cywilnej, odsetki ustawowe od kwoty 79.000 zł (siedemdziesiąt dziewięć tysięcy złotych) od dnia 5 października 2010 r. do dnia 6 października 2010 r., a w pkt II ustala, że powodowie ponoszą koszty procesu solidarnie w całości, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu w Sądzie Rejonowym dla m. st. Warszawy w Warszawie,
- oddala apelację w pozostałym zakresie,
- ustala, że powodowie ponoszą koszty postępowania apelacyjnego solidarnie w całości, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu w Sądzie Rejonowym dla m. st. Warszawy w Warszawie.

SSO Magdalena Naęcz	SSO Bernard Litwiniec	SSO Wiktor Piber
---------------------	-----------------------	------------------

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 lutego 2013 r. powodowie – P. P. (1) i A. P. (1), wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) spółki akcyjnej w W. kwoty 73.500,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi szczegółowo określonymi w pozwie, alternatywnie o miarkowanie kary umownej poprzez jej obniżenie do kwoty nie wyższej niż 9.250,00 zł oraz orzeczenie, że pozwany ma zapłacić solidarnie na rzecz powodów kwotę 64.250,00 zł wraz ze wskazanymi w pozwie odsetkami ustawowymi - tytułem wynagrodzenia za wykonanie umowy z dnia 14 października 2008 roku.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż na podstawie łączącej strony umowy wykonał usługi polegające na przygotowaniu projektu budowlanego oraz wykonawczego dla zadania „Gazyfikacja północnej części gminy R. (...)”. Dochodzona pozwem kwota została potrącona przez pozwaną w związku z niezasadnym, w ocenie powoda, naliczeniem kary umownej z tytułu opóźnienia w wykonaniu zleconych prac. Powód wskazał, że strony podpisały porozumienie, w którym określono nowy termin wykonania prac przez powoda.

W uzasadnieniu sprzeciwu od nakazu zapłaty pozwana wskazała, że powodem, dla którego zostało podpisane porozumienie była zwłoka powoda w wykonaniu umowy, wynikająca z zaniedbań po stronie powoda. Pozwana wskazała dodatkowo, że nie zachodzą ustawowe przesłanki miarkowania kary oraz podniosła zarzut przedawnienia roszczenia.

Wyrokiem z dnia 11 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie w pkt I zasądził od pozwanego (...) spółki akcyjnej w W. solidarnie na rzecz powoda P. P. (1), A. P. (1) kwotę 30.500,00 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od kwot: 152.000,00 zł od dnia 05 października 2010 r. do dnia 06 października 2010 r., 30.500,00 zł od dnia 07 października 2010 r. do dnia zapłaty, w pkt II oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w pkt III zasądził od pozwanego (...) spółki akcyjnej w W. solidarnie na rzecz powoda P. P. (1), A. P. (1) kwotę 966,31 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 14 października 2008 r. pomiędzy (...) spółką akcyjną w W. a P. P. (1) i A. P. (1) prowadzącymi działalność gospodarczą pod nazwą (...) s.c. P. P., A. P.” w S. zawarta została umowa, zgodnie z którą P. P. (1) i A. P. (1) zobowiązani byli do: uzyskania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego i uzyskaniu decyzji o pozwoleniu na budowę oraz wykonaniu projektu budowlanego oraz projektu wykonawczego dla zadania pod nazwą „Gazyfikacja północnej części gminy R. (...)”. Szczegółowy zakres prac został określony w załącznikach nr 1 i 2 do Umowy (§1 umowy). Ustalono, że prace zostaną wykonane nie później niż w ciągu 9 miesięcy od dnia podpisania umowy (§ 3 ust. 2), a więc termin ten upływał dnia 14 lipca 2008 r.

Wynagrodzenie w wysokości 500.000,00 zł miało być wypłacane w czterech transzach po wykonaniu poszczególnych zadań opisanych w umowie w ciągu 21 dni od daty otrzymania faktury przez zamawiającego (§ 4 ust. 1 i 2). Dodatkowo strony uzgodniły, że w przypadku gdy wykonawca zwleka z wykonaniem umowy, zamawiający zastrzega sobie prawo obciążenia wykonawcy karą umowną w wysokości 0,1 % całości wynagrodzenia za każdy dzień zwłoki (§ 6 ust. 1).

Umowa nie została wykonana w terminie w niej przewidzianym. W dniu 4 stycznia 2010 r. odbył się audyt, w czasie którego stwierdzono, że prace przygotowawcze zostały wykonane na poziomie 90%, a prace projektowe na poziomie 10%.

W dniu 31 marca 2010 r. (...) S.C. P. P., A. P.” zawarła z (...) Spółką Akcyjną porozumienie dotyczące wykonania umowy z dnia 14 października 2008 r. Wskazano w nim, że powyższa umowa nie została wykonana w przewidzianym terminie z przyczyn za które odpowiedzialności nie ponosi wykonawca. Ustalono nowy termin wykonania umowy na dzień 31 maja 2010 r. zastrzegając jednocześnie, że w przypadku opóźnienia w wykonaniu umowy w powyższym terminie wykonawca zapłaci zamawiającemu karę umowną w wysokości 0,1% wynagrodzenia przewidzianego w umowie z dnia 14 października 2008 r. za każdy dzień opóźnienia od dnia zawarcia niniejszego porozumienia.

Prace zostały wykonane i odebrane przez zamawiającego w dniu 25 sierpnia 2010 r.

W dniu 13 września 2010 r. wykonawca wystawił zamawiającemu fakturę VAT na kwotę 152.000 złotych z terminem płatności do dnia 4 października 2010 r. wskazując, że kwota ta stanowi czwartą transzę wynagrodzenia określonego w umowie z dnia 14 października 2008 r.

W dniu 4 października 2010 r. zamawiający wystawił wykonawcy notę obciążeniową na kwotę 73.500 złotych dotyczącą kary umownej określonej w porozumieniu z dnia 31 marca 2010 r. z terminem płatności do dnia 25 października 2010 r.

W piśmie z dnia 6 października 2010 r. wykonawca wezwał zamawiającego do zapłaty kwoty wynikającej z faktury z dnia 13 września 2010 r. W tym samym dniu (...) Spółka Akcyjna zapłaciła wykonawcy kwotę 79.000 złotych. W piśmie z dnia 7 października 2010 r. (...) S.C. P. P., A. P. wskazała, że nie uznaje noty obciążającej wystawionej przez zamawiającego i wezwała do zapłaty pozostałej części wynagrodzenia.

Następnie w piśmie z dnia 18 października 2010 r. i wykonawca ponownie wezwał zamawiającego do zapłaty wynagrodzenia w kwocie 73.500 złotych.

W dniu 26 października 2010 r. (...) Spółka Akcyjna złożyła oświadczenie o potrąceniu wierzytelności wynikającej z noty obciążeniowej z dnia 4 października 2010 r. z wierzytelnością wynikającą z faktury z dnia 13 września 2010 r. Wykonawca nie uznał powyższego potrącenia.

Dnia 16 listopada 2010 r. wykonawca skierował do zamawiającego przedprocesowe wezwanie do zapłaty kwoty 73.500 złotych.

W dniu 4 lipca 2012 r. (...) S.C. P. P., A. P. wniosła do Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy wnioski o zażalenie do próby ugodowej. Na posiedzeniu w dniu 12 października 2012 r. ugoda nie została zawarta.

Sąd Rejonowy ocenił, że powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie. Wskazał, że okolicznością wymagającą ustalenia było istnienie po stronie pozwanej uprawnienia do naliczenia kary umownej, a także skuteczność dokonanego potrącenia. Jako podstawę do naliczenia kary umownej pozwana wskazała postanowienia porozumienia zawartego przez strony w dniu 31 marca 2010 r., w którym ustalono, że wykonawca zrealizuje prace projektowe w terminie do dnia 31 maja 2010 r., a w razie opóźnienia zostanie obciążony karą umowną w wysokości 0,01 % wynagrodzenia za każdy dzień opóźnienia licząc od dnia porozumienia. Sąd Rejonowy wskazał, że bezspornym było, że powodowie wykonali umowę z opóźnieniem, gdyż złożyli projekt dopiero w dniu 25 sierpnia 2010 r. Sąd Rejonowy wskazał, że powodowie podpisali porozumienie z dnia 31 marca 2010 r. z pełną świadomością jego konsekwencji i brak jest podstaw do uznania go za nieważne bądź nieskuteczne. Zdaniem Sądu Rejonowego w sytuacji gdy strony umowy zastrzegły w sposób wyraźny i jednoznaczny, że na rzecz zamawiającego zastrzeżona została kara umowna za opóźnienie w przekazaniu określonego w umowie przedmiotu odbioru, a nie tylko w przypadku opóźnienia zawinionego (zwłoki) powód nie może podnosić zarzutu, że opóźnienie w wykonaniu przedmiotu umowy powstało na skutek okoliczności, za które wykonawca nie ponosi odpowiedzialności, skoro roszczenie o zapłatę kary umownej powstaje w tym przypadku na sam fakt opóźnienia bez względu na przyczynę. Sąd Rejonowy podkreślił, że strony zastrzegły karę umowną na wypadek opóźnienia, a nie zwłoki. Zostało to wyraźnie określone w treści porozumienia. Poza tym okoliczności sprawy wskazują, że gdyby intencją stron było zastrzeżenie kary umownej na wypadek zwłoki to zaznaczyły by to, tak jak uczyniły to w umowie z dnia 14 października 2008 r. gdzie przewiano karę umowną za zwłokę. Skoro w porozumieniu z dnia 31 marca 2010 r. użyto określenia „opóźnienie” należy uznać, że wolą stron było to, żeby kara umowna była sankcją za niewykonanie zobowiązania w terminie zarówno z przyczyn zawinionych jak i niezawinionych. Dlatego też Sąd Rejonowy nie badał kwestii zawinienia powodów w niewykonaniu prac w terminie.

Sąd Rejonowy wskazał, że pozwana wystawiła notę księgową na kwotę 73.500 złotych przyjmując, że powodowie pozostawali w opóźnieniu od dnia 1 kwietnia 2010 r. do dnia 25 sierpnia 2010 r., jednakże w ocenie Sądu Rejonowego takie wyliczenie nie mogło zostać zaakceptowane. Wprawdzie w porozumieniu z dnia 31 marca 2010 r. ustalono, że kara umowna będzie liczona od dnia podpisania porozumienia, to jednak nie może ująć z pola widzenia to, iż jest to

kara za opóźnienie i miała być naliczona za każdy dzień opóźnienia. W związku z tym, iż powodowie pozostawiali w opóźnieniu od dnia 1 czerwca 2010 r. to, zdaniem Sądu Rejonowego, od tego momentu należało liczyć karę umowną. Dlatego też kara ta powinna wynosić 43.000 złotych (86 dni x 500.000 x 0,01 %).

Sąd Rejonowy ocenił również, biorąc pod uwagę treść art. 484 § 1 k.c., że brak jest podstaw do miarkowania kary umownej. Z protokołu audytu przeprowadzonego w dniu 21 maja 2010 r. wynika, że już w tym czasie zobowiązanie zostało wykonane przez powodów w znacznej części, jednak jak słusznie podnosi pozwana w przypadku takiego charakteru świadczenia wykonanie zobowiązania w części nie ma dla wierzyciela żadnego znaczenia. Pozwana nie mogła korzystać z przedmiotu umowy i realizować inwestycji, której służyły zleczone prace. Ponadto kara w kwocie 43.000 złotych nie może być uznana za wygórowaną. Kara wyliczona w wyżej wskazany sposób stanowi około 11,6 % wynagrodzenia, które mieli uzyskać powodowie za zleczone im prace. W związku z tym w ocenie Sądu Rejonowego nie można mówić, iż stanowi ona nadmierną dotkliwość dla powodów i narusza równowagę pomiędzy stronami stosunku prawnego. Trzeba też mieć na względzie, że opóźnienie w wykonaniu zobowiązania spowodowało utrudnienia w realizacji innych inwestycji Gminy R., w tym budowy dróg. Poza tym pozwana z uwagi na opóźnienie w wykonaniu umowy przez powodów, nie mogła przystąpić do wykonywania prac budowlanych i korzystania z ich efektów.

Odnosząc się **do skuteczności potrącenia**, Sąd Rejonowy wskazał, że pozwana i powodowie byli względem siebie wierzycielami i dłużnikami. Pozwanej przysługiwała wierzytelność z tytułu kary umownej w kwocie 43.000 złotych, a powodom z tytułu wynagrodzenia za wykonane prace w kwocie 73.500 złotych. Obie wierzytelności mają charakter pieniężny. Pierwsza stała się wymagalna z dniem 26 października 2010 r., natomiast druga w dniu 5 października 2010 r. W związku z tym w dniu 26 października 2010 r. w ocenie Sądu Rejonowego potrącenie było możliwe i zostało skutecznie dokonane, gdyż powodowie zapoznali się z treścią oświadczenia pozwanej. Oznacza, to że zobowiązanie z tytułu wynagrodzenia wynikającego z umowy z dnia 14 października 2008 r. wygasło w zakresie kwoty 43.000 złotych, dlatego też kwota należna powodom wynosi 30.500 złotych.

Sąd Rejonowy za niezasadny uznał podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia. Wskazał, że umowa z dnia 14 października 2008 r. jest umową rezultatu, do której zastosowanie ma dwuletni termin przedawnienia określony w art. 646 k.c. dla umowy o dzieło. Wniosek o zawezwanie do próby ugodowej z dnia 4 lipca 2012 r. przerwał bieg terminu przedawnienia i roszczenie powodów w chwili wytoczenia powództwa mogło być skutecznie dochodzone przed sądem. Powodowie na posiedzeniu sądowym potwierdzili czynności dokonane przez pełnomocnika.

W związku z powyższym Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo co do kwoty 30.500 wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 7 października 2010 r. do dnia zapłaty albowiem w tej dacie roszczenie powodów było już wymagalne. Jeśli chodzi o żądanie odsetek od kwoty 152.000 od dnia 5 do dnia 6 października 2010 r. Sąd Rejonowy zasądził je zgodnie z żądaniem.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Od powyższego wyroku apelację wniósł pozwany, zaskarżając go w zakresie pkt I.

Skarżący zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 328 § 2 k.p.c., poprzez zaniechanie wskazania i wyjaśnienia w pisemnym uzasadnieniu wyroku podstawy prawnej rozstrzygnięcia w zakresie, w jakim Sąd pierwszej instancji zakwestionował naliczenie przez pozwanego kary umownej za opóźnienie w wykonaniu umowy z dnia 14 października 2008 r. za okres od daty zawarcia porozumienia z dnia 31 marca 2010 r. do dnia 31 maja 2010 r.,
2. naruszenie prawa materialnego, tj., art. 89 k.c. i art. 353¹ k.c., poprzez ich niezastosowanie co skutkowało nieuwzględnieniem okoliczności, iż przedłużenie w porozumieniu z dnia 31 marca 2010 r. terminu wykonania przez powodów umowy miało charakter warunkowy,

3. naruszenia prawa materialnego, tj. art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez dokonanie wykładni postanowień łączącego strony porozumienia z dnia 31 marca 2010 r. wbrew literalnemu brzmieniu postanowień porozumienia oraz intencji stron, co przejawia się w ustaleniu, iż pozwany był uprawniony do naliczenia kary umownej za opóźnienie w wykonaniu umowy dopiero od dnia 1 czerwca 2010 r.,

4. naruszenia prawa materialnego, tj. art. 646 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia o zapłatę w sytuacji gdy złożenie przez powodów wniosku o zawezwanie do próby ugodowej w przedmiotowej sprawie było nieskuteczne wobec czego nie przerwało biegu terminu przedawnienia.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w części zasądzającej od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. solidarnie na rzecz powodów P. P. (1) i A. P. (1) kwotę 30.500 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od kwot: - 152.000,00 zł od dnia 05 października 2010 r. do dnia 06 października 2010 r., - 30.500,00 zł od dnia 07 października 2010 r. do dnia zapłaty (pkt I wyroku) poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz odpowiednią zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie orzeczenia o kosztach procesu za pierwszą instancję, (pkt III wyroku).

2. zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed sądem II instancji według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanej na ich rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego była zasadna w zasadniczej części, co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku w zakresie pkt I i II.

W przedmiotowej sprawie spór stron koncentrował się na kwestii możliwości naliczenia przez stronę pozwaną kary umownej, jej dopuszczalnej wysokości, a także skuteczności dokonanej przez pozwanego potrącenia.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska Sądu I instancji w zakresie początkowego momentu od którego pozwany miał uprawnienie do naliczania kary umownej. Pozwany przed procesem skierował do powoda notę obciążeniową obejmującą karę umowną za okres od 01.04.2010 r. do 25.08.2010 r. Natomiast Sąd Rejonowy ocenił, że zasadnym było naliczanie kary umownej wyłącznie za okres od 01.06.2010 r. do 25.08.2010 r. Zasadnicze znaczenie w tym zakresie miała interpretacja postanowień Porozumienia zawartego przez strony w dniu 31 marca 2010 r. „w sprawie wykonania umowy z dnia 14.10.2008 r.” W §1 ww. Porozumienia strony postanowiły, że „przedłużają terminy wykonania prac, o których mowa w § 1 Umowy pod warunkiem ich wykonania do dnia 31.05.2010 r.” (ust. 1), „ W przypadku opóźnienia w wykonaniu umowy w terminie określonym w ust. 1 powyżej, wykonawca zapłaci zamawiającemu karę umowną w wysokości 0,1 % wynagrodzenia o którym mowa w § 4 ust. 1 umowy z dnia 14.10.2008 r., za każdy dzień opóźnienia do dnia zawarcia niniejszego porozumienia.” (ust. 2). Wskazać należy, że zgodnie z art. 65 § 1 k.c., oprócz kontekstu językowego, przy interpretacji oświadczenia woli powinno się brać pod uwagę także okoliczności złożenia oświadczenia woli, czyli tzw. kontekst sytuacyjny, na który składają się w szczególności dotychczasowe doświadczenia stron, ich status, przebieg negocjacji. Niezależnie od tego z art. 65 § 2 k.c. wynika nakaz kierowania się przy wykładni umowy jej celem. Należy również wziąć pod uwagę, czy strony umowy są profesjonalistami, a zatem czynności przez nie podejmowane winien cechować zawodowy charakter działalności. Jeżeli strony różnie rozumiały treść złożonego oświadczenia woli, to za prawnie wiążące należy uznać znaczenie oświadczenia woli ustalone według wzorca obiektywnego, czyli takie, jakie powinien mu przypisać adresat oświadczenia, który z należytą starannością dokonuje wykładni, zmierzającej do odtworzenia treści myślowych osoby składającej oświadczenie woli. W umowach między przedsiębiorcami, które zostały przygotowane przy udziale prawników, jest mało prawdopodobne, by za właściwą treść umowy ze względu na jej cel i okoliczności jej zawarcia można było uznać treść zupełnie sprzeczną z jej

jednoznacznym sensem ustalonym według reguł językowych, zaś wykładnia umowy nie może prowadzić do stwierdzeń w sposób oczywisty sprzecznych z jej treścią (vide: wyrok SN z 19.7.2000 r., II CKN 313/00, niepubl.).

W niniejszej sprawie bezspornym było, że strona powodowa nie wykonała umowy z dnia 14.10.2008 r. w pierwotnym terminie w niej określonym oraz że nastąpiło to bez jej winy. Wynika to wprost z treści Porozumienia z dnia 31 marca 2010 r., w którym wskazano, że umowa nie została wykonana w przewidzianym terminie z przyczyn za które odpowiedzialności nie ponosi wykonawca. Poza sporem było również, to że umowa nie została wykonana w terminie określonym w Porozumieniu tj. do dnia 31.05.2010 r. Prace zostały wykonane i odebrane przez zamawiającego w dniu 25 sierpnia 2010 r. W ocenie Sądu Okręgowego, skarżący słusznie podnosi, że przedłużenie terminu wykonania prac miało charakter warunkowy, tj. pod warunkiem wykonania umowy do dnia 31.05.2010 r., tak bowiem należy interpretować postanowienie „Strony przedłużają terminy prac (...) pod warunkiem ich wykonania do dnia 31.05.2010 r.”, dając prymat językowym regułom wykładni. Kara umowna zastrzeżona w Porozumieniu była sankcją za niewykonanie umowy w terminie zarówno z przyczyn zawinionych jak i niezawinionych. Istotne znacznie miał zatem fakt, że powód w chwili zawarcia porozumienia pozostawał już w opóźnieniu w wykonaniu umowy, zatem rozumowanie Sądu Rejonowego uznające, iż karę umowną należy liczyć od dnia 1.06.2015 r., gdyż dopiero od tego dnia powód pozostawał w opóźnieniu, jest błędne.

W przedmiotowej sprawie nie ulegało wątpliwości, że określony w porozumieniu warunek się nie ziścił. Tym samym wobec braku wykonania umowy w zastrzeżonym w porozumieniu terminie, strona pozwana miała uprawnienie do naliczania kary umownej od dnia następnego od momentu zawarcia porozumienia tj. od dnia 01.04.2010 r. do dnia 25.08.2010 r. Przedłużenie terminu pod warunkiem (art. 89 k.c.), jest w pełni dopuszczalne. Zastosowanie konstrukcji warunkowej miało uzasadnienie w okolicznościach przedmiotowej sprawy, wynikało z kontekstu sytuacyjnego. Pozwany miał na celu zmotywowanie strony powodowej do wykonania umowy w nowym terminie oraz dążył do wzmocnienia represyjnego charakteru kary umownej.

Zdaniem Sądu Okręgowego pozwany słusznie określił wysokość kary umownej na 73.500 zł. Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska Sądu Rejonowego w zakresie wysokości wierzytelności pozwanego z tytułu kary umownej. Przysługująca pozwanej wierzytelność z tego tytułu wynosi 73.500 zł.

Sąd Rejonowy słusznie natomiast uznał, że dokonane przez pozwanego potrącenie przysługującej mu wierzytelności z tytułu kary umownej z wierzytelnością powoda z tytułu wynagrodzenia z umowy, jest skuteczne.

Zgodnie z art. 498 § 1 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Istotą potrącenia jest umorzenie wzajemnych wierzytelności przez zaliczenie, w wyniku czego osoby mające wobec siebie wierzytelności z tych samych lub różnych stosunków zobowiązaniowych nie otrzymują efektywnie należnych im świadczeń, lecz na skutek potrącenia każda z nich zostaje zwolniona ze swego zobowiązania albo całkowicie, albo też do wysokości należności niższej. Przesłanką skutecznego skorzystania z instytucji potrącenia jest istnienie wzajemnych wierzytelności pomiędzy dłużnikiem i wierzycielem. Wierzytelności muszą też być jednorodnej, to znaczy, że dłużnik i wierzyciel muszą być wzajemnie zobowiązani do świadczenia na swoją rzecz pieniędzy lub rzeczy tej samej jakości oznaczonych co do gatunku. Kolejnym warunkiem skuteczności potrącenia jest możliwość dochodzenia wierzytelności przed sądem lub innym organem państwowym. Dokonanie potrącenia jest jednostronną czynnością materialnoprawną, do której dojść może w ramach postępowania sądowego, bądź też poza nim. Oświadczenie woli o potrąceniu wywołuje skutek prawny od chwili złożenia go w taki sposób, ażeby druga strona mogła się z nim zapoznać (art. 61 k.c.).

W przedmiotowej sprawie obie wierzytelności jako wzajemnie, pieniężne oraz wymagalne, uległy umorzeniu (art. 498 k.c.). Na skutek dokonanego przez pozwanego potrącenia roszczenie główne powoda wygasło.

Sąd Rejonowy słusznie ocenił, że w niniejszej sprawie brak jest podstaw do miarkowania kary umownej. Wywody uzasadnienia Sądu pierwszej instancji są w tym zakresie obszerne, przekonujące i wyczerpujące, a ponieważ Sąd Okręgowy w pełni je podziela zbędne jest ich powielanie.

Na uwzględnienie nie zasługiwał również zarzut przedawnienia roszczenia. W przedmiotowej sprawie zastosowanie znajduje dwuletni termin przedawnienia określony w art. 646 k.c. dla umowy o dzieło. Zawezwanie do próby ugodowej przerywa bieg terminu przedawnienia na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.c., co do wiarygodności w zawezwaniu tych określonych tak co do przedmiotu żądania jak i wysokości. Zauważyć również trzeba, że strony mogą działać przed sądem przez pełnomocników (art. 86 k.p.c.), zatem czynność procesowa dokonana przez pełnomocnika odnosi skutek względem strony przez niego reprezentowanej pod warunkiem, że został on należycie umocowany, a w przypadku wadliwie udzielonego pełnomocnictwa – pod warunkiem, że strona zatwierdzi tę czynność (art. 97 § 1 i 2 k.p.c.). Ustalenie dopiero w trakcie postępowania nienależytego umocowania do działania można konwalidować poprzez odpowiednie zastosowanie art. 97 § 1 i 2 k.p.c.

Należy podnieść, że wniosek o zawezwanie do próby ugodowej w sprawie o sygn. akt XVI GCo 279/12 został skutecznie złożony w dniu 4 lipca 2012 r. Dołączone do wniosku pełnomocnictwo dotyczyło innej sprawy, niż przedmiot wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, jednakże wnioskodawca na posiedzeniu sądowym potwierdził czynności dokonane przez pełnomocnika. Brak należytego umocowania został zatem konwalidowany. Zdaniem Sądu Okręgowego nie istnieją podstawy, aby podważać fakt złożenia wniosku o zawezwanie do próby ugodowej przez powoda oraz skutki jakie wniosek ten wywołał. Sąd Rejonowy słusznie ocenił, że złożenie wniosku przerwało bieg terminu przedawnienia, zaś roszczenie powodów mogło być skutecznie dochodzone przed sądem.

Dochodzone przez powoda roszczenie zasługiwało na uwzględnienie jedynie w zakresie części roszczenia ubocznego – tj. w zakresie części odsetek ustawowych. Powód domagał się zasądzenia odsetek ustawowych m. in. od kwoty 152.000 od dnia 5 października 2010 r. do dnia 6 października 2010 r. Powód wystawił zamawiającemu (pozwanemu) fakturę VAT na kwotę 152.000 złotych z terminem płatności do dnia 4 października 2010 r. Pozwany natomiast przed procesem, w dniu 6 października 2010 r. zapłacił powodowi kwotę 79.000 zł. Powodowi należały się zatem odsetki ustawowe od kwoty 79.000 zł (nie zaś od kwoty 152.000 zł) za okres 2 dni tj. od 5 października 2010 r. do 6 października 2010 r. Jedynie w tym zakresie tj. w zakresie odsetek ustawowych za wskazany okres, roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie, co znalazło wyraz w treści pkt 1 wyroku Sądu Okręgowego.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok w pkt I i II i zasądził od (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz A. P. (1) i P. P. (1), współników spółki cywilnej, odsetki ustawowe od kwoty 79.000 zł od dnia 5 października 2010 r. do dnia 6 października 2010 r.

Zmiana w zakresie rozstrzygnięcia o żądaniu pozwu implikowała również zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Ponieważ w wyniku zmiany zaskarżonego wyroku powództwo zostało niemal w całości oddalone, o kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. obciążając obowiązkiem ich zwrotu w całości powodów solidarnie, pozostawiając na podstawie art. 108 §1 k.p.c. szczegółowe wyliczanie kosztów procesu referendarzowi sądowemu w sądzie I instancji.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację w pozostałym zakresie.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy również orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. art. 108 §1 k.p.c. obciążając obowiązkiem ich zwrotu powodów solidarnie, apelacja pozwanego została bowiem niemal w całości uwzględniona.

SSO Magdalena Nałęcz SSO Bernard Litwiniec SSO Wiktor Piber